



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Zalecające aspekty przedmów do modlitewników z XVIII stulecia

Author: Małgorzata Marcinkowska

Citation style: Marcinkowska Małgorzata. (2015). Zalecające aspekty przedmów do modlitewników z XVIII stulecia. W: M. Jarczykowa, B. Mazurkowa, M. Marcinkowska-Malara (red.), "Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej" (S. 195-206). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Małgorzata Marcinkowska
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Zalecające aspekty przedmów do modlitewników z XVIII stulecia

Podobnie jak w wiekach wcześniejszych, w XVIII stuleciu modlitewniki w zdecydowanej większości publikowane były anonimowo i nie zawierały autorskich przedmów, można natomiast przypuszczać, że ich wydawcami, twórcami i tłumaczami byli najczęściej duchowni¹. W drukach tego typu zwykle na początku odnajdujemy kalendarz liturgiczny, a po nim konkretne teksty religijne. Zdarza się, że duchowe przesłanie autora, dotyczące najczęściej pożytków płynących z codziennej modlitwy, pośrednio, niekiedy metaforycznie wyraża zamieszczony na pierwszej stronie cytat z Pisma Świętego. W przypadku *Nabożeństwa gruntownego i pożytecznego...* (1778) funkcję wprowadzającą pełni usytuowana na początku druku „niebieska” dedykacja dla Najświętszej Maryi Panny². Niejednokrotnie też z myślą o umacnianiu wiary oraz kształtowaniu moralnej sylwetki i duchowego wnętrza użytkowników zbioru zamieszczane były w modlitewnikach fragmenty pism cenionych przez autorów świętych pa-

¹ W ostatnich latach ukazało się wiele publikacji językoznawczych, w których autorzy szczegółowo omawiają aspekt strukturalny (zbliżone formy konstrukcji, utartą metaforykę, wyspecjalizowaną leksykę) i pragmatyczny (relacje nadawczo-odbiorcze, intencje, zastosowania komunikacyjne, zasady kształtowania świata przedstawionego) modlitewników. Zob. między innymi: M. MAKUCHOWSKA: *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*. Opole 1998; M. WOJTAK: *Modlitwa jako gatunek wypowiedzi*. W: *Język polski. Współczesność. Historia*. Red. W. KSIĄŻEK-BRYŁOWA, H. DUDA. Lublin 2000, s. 133–141; EADEM: *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*. Tarnów 2011; Z. OŻÓG: *Modlitwa w poezji współczesnej*. Rzeszów 2007. W stanie badań brak jednak syntetycznych prac poświęconych tego typu drukom użytkowym z doby oświecenia.

² *Najświętszej Maryi Niepokalanie Poczętej Pannie i Boga Wcielonego Matce*. W: *Nabożeństwo gruntowne i pożyteczne do zażywania i pożytku wiernych Chrystusowych*. Kalisz 1778, k. [A]v.

tronów oraz doktorów i ojców Kościoła. Dodatkowe wypowiedzi, jakie do przyszłych odbiorców kierowali autorzy bądź wydawcy tego typu druków, miały głównie na celu podniesienie rangi dzieła, jego przydatności w pielęgnowaniu i ożywianiu życia religijnego, a także uświadomienie wiernym istoty modlitwy. Przedstawiane racje i pomocne wskazania zazwyczaj wspierano odwołaniami do autorytetów cenionych w tradycji chrześcijańskiej.

Wśród ponad sześćdziesięciu modlitewników wydanych w XVIII wieku, zgromadzonych dotąd na potrzeby podjętych badań, zaledwie w czterech widnieją przedmowy, a zatem ta forma wprowadzania dzieła w obieg czytelniczy nie cieszyła się wówczas zainteresowaniem autorów i wydawców tego typu druków. Pierwsza wypowiedź wstępna została zamieszczona w zbiorze *Niebo na ziemi przy świętej z Bogiem konwersacji... albo Modlitwy ś. Gertrudy...* (1759)³, przełożonym z łaciny „przez pewną osobę duchowną”. Druga przedmowa znajduje się w wydanej również bezimiennie publikacji o tym samym charakterze: *Złoty ołtarz wonnego kadzenia...* (1760)⁴. Z kolei *Modlitwy dla nabożnego chrześcijanina przy spowiedzi...* poprzedza datowana 15 września 1777 roku autorska *Przedmowa do nabożnego Czytelnika*, napisana przez Pawła Twardego, pastora ewangelicko-augsburskiego⁵. Ostatni odnaleziony tekst wstępny pochodzi natomiast z *Modlitw i rozmyślań nabożnych...* (1794) księdza Jana Kłapsi, kaznodziei ewangelickiego⁶. Warto w tym miejscu odnotować, że autorzy bądź wydawcy wymienionych druków reprezentowali odmienne wyznania, a tym samym omawiane modlitewniki przeznaczone były dla różnych wspólnot wiernych. Istotne będzie zatem, czy fakt ten w jakikolwiek sposób wpływał na charakter zaleceń kierowanych do przyszłych użytkowników religijnych zbiorów.

Autorzy wskazanych wypowiedzi wstępnych stosują kilka strategii rekomendowania dzieł czytelnikom. Przede wszystkim wskazują korzyści płynące

³ Autor do *Czytelnika*. W: *Niebo na ziemi przy świętej z Bogiem konwersacji tyle gwiazdami, ile modlitwami ozdobione albo Modlitwy ś. Gertrudy wszelkiego wieku, stanu i kondycji ludziom służące*. Z łacińskiego języka na polski przez pewną osobę duchowną przetłumaczone. Brunsberk 1759 (dalej: NNZ wraz z lokalizacją).

⁴ *Przedmowa*. W: *Złoty ołtarz wonnego kadzenia przed stolicą Bożą, to jest Modlitwy rozmaite Kościołowi ś. zwyczajne, które duch gorący Bogu na wonność słodkości chwały Jego ofiarować może*. Za pozwoleniem zwierzchności duchownej przedrukowane. Supraśl 1760 (dalej: ZO wraz z lokalizacją).

⁵ P. TWARDY: *Przedmowa do nabożnego Czytelnika*. W: IDEM: *Modlitwy dla nabożnego chrześcijanina przy spowiedzi i przy używaniu Wieczerzy Pańskiej z przydatkiem niektórych pospolitych modlitw, także i modlitwy w chorobie i przy skonaniu z niektórymi poprzedzającymi napomnieniami*. Brzeg 1778 (dalej: MN wraz z lokalizacją).

⁶ J. KŁAPSI: [Przedmowa]. W: *Modlitwy i rozmyślenia nabożne na pomnożenie chrześcijaństwa między ludźmi pospolitymi, we wszelkim czasie i różnych potrzebach służące*. Z przydatkiem zebrane i do druku podane przez ks. J. KŁAPSIĘ, kaznodzieję i pasterza pierwszego zborów ewangelickich około i w Jaworzu. Wrocław 1794 (dalej: MR wraz z lokalizacją).

z posiadania owych zbiorów i korzystania z nich, a także zachęcają wiernych do ustawicznego użytkowania tych druków. W przedmowie do zbioru *Niebo na ziemi przy świętej z Bogiem konwersacji...* podkreślona została wielka „skuteczność” pomieszczonych tu tekstów, pomimo „szczupłości” owej książeczki. Z zamierzoną, daleko posuniętą skromnością pisze wydawca o tej „szczupłości”, druk liczy bowiem czterysta trzydzieści pięć stron. Duży zasób tekstów umożliwił, ułatwiający korzystanie z owego dzieła, podział zbioru na dziewięć części w zależności od adresata, a także od czasu i okoliczności odmawiania modlitw. Są tu poranne, dzienne i wieczorne; kierowane do Chrystusa Pana, do Najświętszej Maryi Panny, ale też wypowiedziane w różnych potrzebach – w intencji przyjaciół, w kłopotach, w chorobie. Przedmowa ta zawiera również objaśnienia i pouczenia podkreślające znaczenie owego zbioru dla pielęgnowania duchowości człowieka, dla umacniania i pogłębiania religijności. Modlitwy pochodzące ze spisanych objawień świętych Gertrudy i Mechtyldy, benedyktynek z XIII wieku, nieznany tłumacz traktuje jako teksty natchnione przez Ducha Świętego. Poleca je odbiorcom jako szczególnie godne uwagi, ponieważ są uświęcone, a przy tym szczególnie miłe Bogu⁷. Zbiór ten, jak stwierdza:

Zamyka albowiem w sobie [...] prawdziwy i istotny modlitw odprawowania sposób, który nie śmiertelny jaki człowiek wymyślił, lecz sam Chrystus pomienionym oblubienicom swoim objawił [...], które by modlitwy były mu wdzięczniejsze i przyjemniejsze.

Autor do Czytelnika, NNZ, k. A₂r

⁷ Autor przedmowy nie wskazuje dokładnie, z jakiego zbioru objawień pochodzą przedrukowane modlitwy świętych Gertrudy i Mechtyldy. W przypadku drugiej z wymienionych benedyktynek prawdopodobnym źródłem było pięciotomowe dzieło *Liber specialis gratiae* (Księgi łaski szczególnej). Jedyne znany przekład polski tego druku znajduje się w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich: *Zwierciadło duchownej łaski, to jest Dziwne cudownej pannie, zakonnicy i ksieniej reguły Benedykta ś. zakonnic w Oetilstetynie w saskiej ziemi Mechtyldzie ś. w ustawicznej bogomyślności trwającej niebieskie objawienia, do dostąpienia doskonałości chrześcijańskiej bardzo pożyteczne, na pięć części rozdzielone. Z przydatkiem o żywocie i śmierci Giertrudy ś. rodzonej tejże Mechtyldy ś. siostry i żywotem samej Mechtyldy ś. nowo wynalezionym*. Przez J. GAWATHA, w archidiecezji lwowskiej plebana wiznianskiego, z łacińskiego na polski język przetłumaczone. Lwów 1645. Po raz pierwszy niemiecka edycja dzieła Mechtyldy von Hackeborn razem z dziełami Gertrudy Wielkiej ukazała się drukiem w Lipsku w 1595 roku. Ówczesny wydawca Marek z Weidy pomylił ksienię Gertrudę von Hackeborn, która nie pozostawiła po sobie spisanych objawień, z Gertrudą Wielką. Niefortunną pomyłkę powtarzano później wielokrotnie w następnych edycjach modlitewników i objawień tych świętych. Zob. M. KOWALCZYK: *Cztery mistyczki, dwa imiona i jeden klasztor*. „Studia Warmińskie” 2009, T. 46, s. 300. Pomyłki nie uniknął także autor przedmowy do zbioru *Niebo na ziemi...*, który określa święte autorki mianem „rodzonych siostr i hrabianek Hackuborneńskich” (*Autor do Czytelnika, NNZ, k. A₂r*).

Autor przedmowy odwołuje się do siły wiary czytelników, zaleca im bowiem wydane dzieło jako tekst natchniony, nie tylko zgodny z wolą Zbawiciela, ale nawet przez Niego objawiony benedyktynkom. Prawdziwość i świętość wizji Gertrudy i Mechtyldy, a tym samym modlitw, które zawarły w swoich przekazach, potwierdza autorytetem uczonych i pobożnych osób. Przywołani tu zostali między innymi: opat benedyktyński François-Louis de Blois, biskup terrakoński Didacus Yepes i ceniony ówczesnie historyk Kościoła Abraham Bzowski. Autor przedmowy posłużył się tym zabiegiem przede wszystkim w celu uwiarygodnienia swoich zapewnień dotyczących źródła oraz szczególnej mocy publikowanych modlitw. Oba aspekty znacząco podnosiły rangę i znaczenie rekomendowanego czytelnikom zbioru natchnionych tekstów religijnych. Warto bowiem dodać, że oprócz modlitw i litanii zalecanych benedyktynkom przez Zbawiciela w trakcie objawień, zbiór, o którym mowa, obejmuje również spisane przez Mechtyldę i Gertrudę konkretne wskazania i słowa Jezusa.

Zwracając się do odbiorców w końcowej części przedmowy, autor tej wypowiedzi wstępnej i zarazem (jak można sądzić) tłumacz zbioru zachęca do zapoznania się z publikowanymi tekstami. Przekazuje konkretne instrukcje, dotyczące (stosownego do pochodzenia i Bożego zalecenia) sposobu odmawiania modlitw, zapewniając o łączonych z perspektywą wieczności dobrach, jakie dzięki temu można pozyskać. Warto zwrócić również uwagę na konkretne wskazówki na temat lektury pogłębionej indywidualną refleksją, osobistym rozpamiętywaniem. Wzniosłe zalecenia i budujące pouczenia dopełnia pochodzące już spoza duchowego kręgu zapewnienie, które stanowi wyraźną zachętę do zakupu religijnego zbioru modlitw ze względu na płynące stąd wielkie zyski, postrzegane w perspektywie zbawienia – niewspółmierne w swym bogactwie do poniesionych kosztów materialnych i czasu poświęconego na lekturę naznaczonych świętością tekstów:

każdy, który z uniżonym nabożeństwem tę książeczkę czytać będzie, pożytku dostąpi zbawiennego [...]. Przyjmijże tedy pobożny czytelniku pracą moję w tej książeczce zawartą, tą i one czytaj, czytając pilnie rozważaj, a upewniam cię, żałować nie będziesz ani kosztu, ani czasu.

Autor do Czytelnika, NNZ, k. A₄r–A₅r

Stosując zróżnicowane przesłanki i argumenty, autor przedmowy bardzo przekonująco zapewnia czytelników o wielkich wartościach duchowych, jakie zaszczepli w nich i umocni to dzieło. Przytoczony fragment wstępnej wypowiedzi można postrzegać jako instrukcję odprawiania modlitwy i zachętę do aktywności w tej sferze życia. Zamieszczone w zbiorze teksty winny być nie tylko odczytywane, ale przede wszystkim głęboko i uważnie rozważane. Zda-

niem autora przedmowy, modlitwy należy odmawiać z nabożnością, co łączy się z pokornym wzniesieniem myśli i serca do Boga⁸.

Kilkakrotnie tłumacz wspomina o swojej pracy nad przekładem tekstów objawionych, podkreślając, że poczynił pewne zmiany, mające na celu dostosowanie ich do konkretnych wyznaczników schematu i języka modlitwy. Akcentuje ponadto takie walory religijnego druku, które mają duże znaczenie dla potencjalnych użytkowników zbioru:

Jednak nie prę tego, żem tu i ówdzie słówko jedno i drugie, które się w objawieniach znajduje, opuścił i przełożył, a dlatego, aby tym smakowitsze czytelnikom były [...]. A żebyć przykrości jakiej modlitwy nie czyniły, starałem się je jak najkrócej zebrać i samę tylko istotę modlitw skoncentrować, które z nabożeństwem i z uwagą życzę, abyś odprawował.

Autor do Czytelnika, NNZ, k. A₄v–A₃r

Sporządzając przekład, tłumacz i zarazem autor przedmowy miał na uwadze wzorzec modlitwy, a także był świadom związanych z tego typu drukiem oczekiwań wspólnoty wiernych. Starał się przede wszystkim, aby zgromadzone w zbiorze teksty nie czyniły „przykrości” modlącym się osobom, a zatem by nie powodowały nieprzyjemnych odczuć⁹. W postaci odpowiednio „przykrojonej” do ram modlitwy przekazy natchnione miały być dla zwykłych, prostych ludzi podstawą nabożnego rozpamiętywania. Tłumacz zwraca zatem uwagę w przedmowie na jasny i zrozumiały kształt wydanych tekstów, umożliwiający wiernym pełne odczytanie myśli w nich zawartych oraz intencji, którym służą, co nie tylko przynosi większe pożytki duchowe, prawdziwie ożywia religijność, ale także umożliwia czerpanie przyjemności z „odprawiania” swoistego obrzędu rozmowy człowieka z Bogiem. Dla tych celów ważne znaczenie miała zwięzła forma modlitw będących podstawą rozmyślenia, chroniła bowiem przed znużeniem, które mogłoby zniechęcić do kontaktu z tekstami wydanymi w zbożnym celu – z myślą o duchowym pożytku i zbawieniu wiernych.

Kolejna wypowiedź wstępna, która pochodzi ze zbioru *Złoty ołtarz wonnego kadzenia...*, nawiązuje do metaforycznego tytułu druku. Krwawym ofiarom,

⁸ Zob. S.B. LINDE: *Słownik języka polskiego*. T. 2. Cz. 1: M–O. Warszawa 1809, s. 184 (hasło: *nabożeństwo*). Zalecany przez autora przedmowy sposób korzystania z modlitewnika nawiązuje prawdopodobnie do zaczerpniętych z tradycji chrześcijańskiej trzech głównych rodzajów modlitwy: ustnej, myślniej i mistycznej. Rozmowa człowieka z Bogiem łączy w sobie rozmyślanie, które „pobudza myśl, wyobraźnię, uczucie, pragnienie” oraz kontemplację, czyli miłość, zaufanie i trwanie przy Bogu. Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*. [Życie modlitwy 2700–2724]. Poznań 1994, s. 607–611.

⁹ Zob. S.B. LINDE: *Słownik języka polskiego*. T. 2. Cz. 2: P. Warszawa 1811, s. 1204 (hasło: *przykromówność*).

które poganie, powodowani wyłącznie dążeniami wynikającymi z próżności, składają fałszywym bożkom, autor przeciwstawia modlitwy zanoszone do jedynego prawdziwego Boga:

Złoty ten ołtarz wonnego kadzenia poświęcamy i oddajemy, oni dla próżnej chwały, my dla dusz ludzkich pożytku, aby na nim codziennie gorących modlitw za dobrodziejstwa Boskie oddawały ofiary i na zbawienie sobie zasługowały.

Przedmowa, ZO, k. [A]r

Akcentując użyteczność tego dzieła dla pielęgnowania duchowej sfery życia, autor zapewnia przyszłych odbiorców, że teksty zawarte w owym zbiorze pomogą im w pełnym wyrażaniu uwielbienia dla Boga i przyczynią się do ich zbawienia. Aby potwierdzić słuszność tych zapewnień, odwołuje się do autorytetu Biblii. Nawiązuje do zawartego w Księdze Wyjścia wątku budowy złotego ołtarza, na którym miały być składane ofiary miłe Panu. A skoro cały zbiór ma tytuł *Złoty ołtarz wonnego kadzenia...*, to poszczególne modlitwy są częściami owego ołtarza, wzniesionego dla Najwyższego, aby wierni mogli mu słownymi darami okazywać cześć, miłość i uwielbienie. W opozycji do postrzeganego z ziemskiej perspektywy materialnego statusu drogocennego, królewskiego kruszcu, autor przedmowy eksponuje cenniejszy od tego dobra duchowy walor modlitewnej ofiary. Akcentuje w tym celu symboliczne, zakorzenione w Biblii konotacje „złoto ołtarza”, będącego wyrazem najwyższej czci oddawanej Bogu:

nie masz czemu się dziwić chrześcijańska duszo, że ten ołtarz z modlitw wystawiłem, wstąp na bogomyślność, a ujrysz, że modlitwa jest waloru większego jak złoto [...].

Przedmowa, ZO, k. [A]r

Złoto jest tu zatem porównane z modlitwą, która okazuje się cenniejsza od ziemskiego kruszcu, a pożytki z niej płynące mają, w przekonaniu autora, wartość najwyższą – dla człowieka wierzącego nieomylnie łączoną z perspektywą zbawienia. Taka argumentacja bezsprzecznie podkreśla wyjątkowe walory dzieła, uznanego za drogocenny dar, jaki człowiek wierzący będzie mógł ofiarować Bogu. W krótkiej przedmowie autor zapewnia również czytelników o radości wewnętrznej, poczuciu duchowego szczęścia i ukojeniu, które zapewni im nabożne odmawianie modlitw:

Duszo chrześcijańska [...] bez pożytku nie będziesz, gdy modły twe z tego ołtarza adorować będziesz; uznasz nie raz pociechę na sercu twym, gdy twe na tym ołtarzu odprawisz nabożeństwo [...].

Przedmowa, ZO, k. [A]r

W odróżnieniu od wcześniej przywołanych argumentów, którymi autorzy katoliccy zachęcali do zapoznania się z tego rodzaju zbiorami religijnych tekstów, pastor Paweł Twardy w przedmowie zaleca lekturę *Modlitw dla nabożnego chrześcijanina przy spowiedzi...* z czysto praktycznych względów. Zwraca uwagę na nowość i oryginalność wydanej książki, a zatem zachęca do poznania dzieła, jakie dotąd nie powstało, a przede wszystkim dostosowanego do potrzeb ówczesnego czytelnika:

jeszcze takowej książki nie widziałem, która by chrześcijaninowi osobliwie przy spowiedzi i używaniu Wieczerzy Pańskiej służyła [...], przecie dla małego pocztu takowych modlitw nabożności chrześcijanów na tak ważny czas zupełnie nie dogadzają.

P. Twardy: *Przedmowa do nabożnego Czytelnika*, MN, k. A₂r

Autor wypowiedzi wstępnej podkreśla, że oddaje czytelnikom dzieło dostępne dla wszystkich. Za argument dodatkowo zachęcający do nabycia niewielkiego modlitewnika uznał jego niską cenę. Wskazując powody napisania owego zbioru, ewangelicki pastor równocześnie określa użytkowe funkcje druku zawierającego „najpotrzebniejsze napomnienia lub przestrogi” (MN, k. A₂v), które dotyczą uczestnictwa wiernych w Eucharystii. Odwołując się do życiowego doświadczenia, dowodzi on, że w chorobie lub przed śmiercią człowiek obraca swe myśli ku Bogu. Na takie właśnie nieprzewidywalne, a dotyczące każdego, okoliczności modlitewnik okazuje się wielce użyteczny, jest swego rodzaju „zabezpieczeniem” przynoszącym pociechę:

A ponieważ też chrześcijanie w chorobie albo na śmiertelnej pościeli zwyczajnie pragną pociechy, a do modlenia się i do wzdychania gorącego skłonny bywają, tedy i takowym chciałem się przysłużyć wyrażeniem niektórych modlitw, z poprzedzającym napomnieniem, tak dla zdrowego, jako też dla chorego chrześcijanina.

P. Twardy: *Przedmowa do nabożnego Czytelnika*, MN, k. A₂v

Jak przekonuje duchowny, akcentując swą troskę o wieczne dobro całej społeczności chrześcijańskiej, dzieło będzie przydatne dla każdego wierzącego. W zakończeniu przedmowy Paweł Twardy powołuje się na obietnicę Chrystusa: „o cokolwiek byście prosili Ojca w imieniu moim, da wam” (MN, k. A₂v). Przytoczona wypowiedź z Pisma Świętego (J 16,23) wyraża taką właściwość modlitwy, która z ludzkiej perspektywy ma szczególną wartość, wiąże się bowiem z zapewnieniem, że prośby kierowane do Boga zostaną wysłuchane. I z takim też przekonaniem autor zbioru zaleca religijne dzieło czytelnikom.

Ostatnia z omawianych przedmów, zamieszczona w *Modlitwach i rozmyślniach nabożnych...*, pozbawiona jest odrębnego tytułu, zawiera jednak informacje na temat autora oraz daty ukończenia dzieła: „Pisałem, w dziesiątym roku urzę-

du mego kaznodziejskiego, w Jaworzu, 1791. / ks. Jan Kłapsia" (MR, s. 20). Według zapisu na karcie tytułowej, autor był pastorem pierwszego zboru ewangelickiego we wskazanej miejscowości na Śląsku. Teksty zawarte w zbiorze podzielone są na sześć rozdziałów: codzienne, ranne i wieczorne w tygodniu; niedzielne; uroczyste; dla komunikantów; dla chorujących i w różnych okolicznościach życia. Modlitwy przeplatane są rozmyślaniami, które przybiera formę krótkiej katechezy, a miejscami rachunku sumienia. Uznając, że chrześcijanin przede wszystkim powinien okazywać Zbawicielowi należną cześć, pastor zachęca pobożnych czytelników do zapoznania się z dziełem, które wychodzi także dodatkowo naprzeciw medytacyjnym pragnieniom i potrzebom ludzi wierzących, zawiera bowiem modlitwy i teksty do nabożnego rozmyślania:

Oto spółchrześcijanie mili, którzy byście radzi czcili Boga i Zbawiciela waszego [...], podaję wam modlitwy i rozmyślania do tego sposobne. Rozumiałem, żeście takowych potrzebowali, i ufam w Bogu, że wam do rozumnego i zbawiennego służyć będą nabożeństwa. Poznacie snadno [...], że takowe tylko podałem wam nabożeństwa, które by się stosowały jak najnależyciej do życia waszego sposobu, do wyrozumienia i do najzwyczajniejszych waszych potrzeb i co by wam służyły ku oświeceniu i poświęceniu, to jest ku lepszemu poznaniu i chętniejszemu czynieniu wszystkiego tego, na czym pokój i zbawienie wasze zależy.

J. Kłapsia: [Przedmowa], MR, s. [5]

Modlitwa nie jest tu kojarzona z samym odczytywaniem tekstów, ale z przeżyciem religijnym, czyli z wewnętrznym „odprawianiem”, z rozmyślaniem wyzwalanym przez tekst¹⁰. Przytoczony fragment przedmowy również zawiera zachęty do świadomego i rozumnego, czyli pobudzającego refleksję, odmawiania mającego prowadzić do pełnego poznania prawdy i do zbawienia. Pastor zaleca osobom wierzącym modlitwy i rozmyślania jako teksty szczególnie pomocne do pielęgnowania wartości, postaw i działań właściwych dla głęboko chrześcijańskiego życia i stworzonych z myślą o religijnych potrzebach konkretnej wspólnoty. Stara się zainteresować wiernych wydawanym dziełem także w poczuciu duszpasterskiego obowiązku. Zachęca członków protestanckiej wspólnoty do takiego korzystania ze zbioru religijnych tekstów i nabożnego ich odprawiania, aby modlitewne rozmyślanie stało się dla nich „przyjemnością”, a zatem było przez nich dobrze, życzliwie przyjmo-

¹⁰ Izabela WINIARSKA zwraca uwagę na wymiennność pojęcia modlitwy i nabożeństwa w słownictwie charakterystycznym dla ewangelików reformowanych, a także na ogólnochrześcijański charakter tych terminów (*Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu od XVI do XVIII wieku na tle terminologii katolickiej*. Warszawa 2004, s. 301).

wane¹¹, a ponadto żeby przyczyniło się do osiągnięcia stanu wewnętrznego spokoju i pełnej harmonii, co zapewnia poczucie bezpieczeństwa:

Lecz przede wszystkim musicie wiedzieć, jakobyście tak należycie zażywać tej książki i modlili się tak nabożnie, żeby wam to modlenie się nie tylko przyjemnym było interesem, ale żeby też prawdziwie pomnażały pokój [...] i spokojność waszą.

J. Kłaspia: [Przedmowa], MR, s. [5]

Autorzy omawianych przedmów do modlitewników, które ukazały się drukiem w XVIII stuleciu, pomimo różnic wyznaniowych, w bardzo podobny sposób zalecali wydawane zbiory, co bezpośrednio wynika z identycznego charakteru i przeznaczenia tekstów zawartych w owych drukach¹². Swoje opinie na temat wartości modlitwy wspierali autorytetem Biblii. W przypadku zbiorów katolickich istotne było odwoływanie się do autorytetu osób szczególnie cenionych w społeczności wiernych, wybitnych hierarchów duchownych, ojców Kościoła¹³, a także do słów zaczerpniętych z objawień świętych patronów. Wydawcy i autorzy przedmów wychodzili naprzeciw duchowym potrzebom chrześcijańskiej społeczności. Podkreślali troskę o umacnianie i pogłębianie religijności odbiorców, a przede wszystkim o ich zbawienie. Aby pobudzić zainteresowanie modlitewnymi zbiorami, wykorzystywali także argumenty akcentujące walor nowości i użyteczności tych wydawnictw w życiu codziennym i w powszechnych, aczkolwiek trudnych do przewidzenia okolicznościach. Funkcję zalecającą pełniły również zapewnienia o przystępności tekstów w odbiorze, o przyjemności płynącej z ich użytkowania, o zbawiennym wpływie modlitw i nabożnych rozmyślań na pogodę ducha, spokój serca i wewnętrzną harmonię oraz duchowe doskonalenie – ważne w ziemskiej drodze prowadzącej do wieczności, a niezbędne do osiągnięcia zbawienia. Raz jeden zachętą do sięgnięcia po religijny zbiór była też niska cena druku. Warto ponadto zauważyć, że przedmowy do modlitewników, wbrew powszechnym mniemaniom, zalecają nie tyle „czytanie” tekstów, ile wykorzystywanie ich jako swoistej podstawy „nabożeństwa”, czyli zastanowienia, rozmyślenia i rozważania, a w efekcie – kontemplacyjnego zjednoczenia z Bogiem.

¹¹ Zob. *Słownik polszczyzny XVI wieku*. T. 33: *Prz–Przypytywać się*. [Red. prowadzący F. PEPEŁOWSKI. Red. tomu K. WILCZEWSKA, L. WORONCZAKOWA]. Warszawa 2009, s. 280 (hasło: *przyjemność*).

¹² Jak podkreśla Iwona WINIARSKA: „Słownictwo związane z formami kultu jest wspólne dla ewangelików i katolików, różnice zaznaczają się na poziomie frazeologii i utartych połączeń składniowych” (*Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu...*, s. 308).

¹³ Zob. M. STAROWIEYSKI: *Autorytet Ojców Kościoła*. W: *Autorytety i normy. Materiały z konferencji 13–15 maja 2002 r.* [Red. D. KOWALSKA]. Łódź 2003, s. 419–430.

Z racji użytkowego charakteru publikacji, które opatrzone zostały przedmowami, autorzy podkreślali przede wszystkim ich przydatność do pielęgnowania życia religijnego. W swoich zaleceniach akcentowali potrzebę nabożnego „odprawiania” modlitw, które winny prowadzić do zbawiennych rozmyślań. Zachętami do zapoznania się z publikowanymi dziełami były natomiast spotykane także we wstępach do innych, również świeckich dzieł, zapewnienia o w pełni zrozumiałej, zwięźle ujętej treści tekstów oraz jasnym wyłożeniu intencji, jakim one służyły¹⁴.

Bibliografia podmiotowa

Modlitwy i rozmyślenia nabożne na pomnożenie chrześcijaństwa między ludźmi pospolitymi, we wszelkim czasie i różnych potrzebach służące. Z przydatkiem zebrane i do druku podane przez ks. J. KŁAPSIĘ, kaznodzieję i pasterza pierwszego zborów ewangelickich około i w Jaworzu. Wrocław 1794.

– KŁAPSIA J.: [Przedmowa]

Niebo na ziemi przy świętej z Bogiem konwersacji tyle gwiazdami, ile modlitwami ozdobione albo Modlitwy ś. Gertrudy wszelkiego wieku, stanu i kondycji ludziom służące. Z łacińskiego języka na polski przez pewną osobę duchowną przetłumaczone. Brunsberg 1759.

– Autor do Czytelnika

TWARDY P.: *Modlitwy dla nabożnego chrześcijanina przy spowiedzi i przy używaniu Wieczerzy Pańskiej z przydatkiem niektórych pospolitych modlitw, także i modlitwy w chorobie i przy skonaniu z niektórymi poprzedzającymi napomnieniami. Brzeg 1778.*

– TWARDY P.: *Przedmowa do nabożnego Czytelnika*

Złoty ołtarz wonnego kadzenia przed stolicą Bożą, to jest Modlitwy rozmaite Kościołowi ś. zwyczajne, które duch gorący Bogu na wonność słodkości chwały Jego ofiarować może. Za dozwoleniem zwierzchności duchownej przedrukowane. Supraśl 1760.

– *Przedmowa*

Bibliografia przedmiotowa

KOWALCZYK M.: *Cztery mistyczki, dwa imiona i jeden klasztor. „Studia Warmińskie” 2009, T. 46.*

MAKUCHOWSKA M.: *Modlitwa jako gatunek języka religijnego. Opole 1998.*

¹⁴ Zob. R. OCIECZEK: *O przedmowach w polskich książkach barokowych. W: Przedmowa w książce dawnej i współczesnej. Red. R. OCIECZEK, przy współudziale R. RYBY. Katowice 2002, s. 102; B. MAZURKOWA: *Literacka rama wydawnicza dzieł Franciszka Dionizego Książni- na (na tle porównawczym). Katowice 1993, s. 60–75; EADEM: *Wprowadzenie. Stan badań nad ramą dzieł dawnych. O elementach literackiej i edytorskiej oprawy druków oświeceniowych. W: EADEM: *Weksle prawdy i nieprawdy. Studia literackie o książce oświeceniowej. Warszawa 2011, s. 11.****

- MAZURKOWA B.: *Literacka rama wydawnicza dzieł Franciszka Dionizego Książnina (na tle porównawczym)*. Katowice 1993.
- MAZURKOWA B.: *Wprowadzenie. Stan badań nad ramą dzieł dawnych. O elementach literackiej i edytorskiej oprawy druków oświeceniowych*. W: EADEM: *Weksle prawdy i nieprawdy. Studia literackie o książce oświeceniowej*. Warszawa 2011.
- OCIECZEK R.: *O przedmowach w polskich książkach barokowych*. W: *Przedmowa w książce dawnej i współczesnej*. Red. R. OCIECZEK, przy współudziale R. RYBY. Katowice 2002.
- OŻÓG Z.: *Modlitwa w poezji współczesnej*. Rzeszów 2007.
- STAROWIEYSKI M.: *Autorytet Ojców Kościoła*. W: *Autorytety i normy. Materiały z konferencji 13–15 maja 2002 r.* [Red. D. KOWALSKA]. Łódź 2003.
- WINIARSKA I.: *Słownictwo religijne polskiego kalwinizmu od XVI do XVIII wieku na tle terminologii katolickiej*. Warszawa 2004.
- WOJTAK M.: *Modlitwa jako gatunek wypowiedzi*. W: *Język polski. Współczesność. Historia*. Red. W. KSIĄŻEK-BRYŁOWA, H. DUDA. Lublin 2000.
- WOJTAK M.: *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*. Tarnów 2011.
- Zwierciadło duchownej łaski, to jest Dziwne cudownej pannie, zakonnicy i ksieniej reguły Benedykta ś. zakonnic w Oetilstetynie w saskiej ziemi Mechtyldzie ś. w ustawicznej bogomyślności trwającej niebieskie objawienia, do dostąpienia doskonałości chrześcijańskiej bardzo pożyteczne, na pięć części rozdzielone. Z przydatkiem o żywocie i śmierci Giertrudy ś. rodzonej tejże Mechtyldy ś. siostry i żywotem samej Mechtyldy ś. nowo wynalezionym*. Przez J. GAWATHA, w archidiecezji lwowskiej plebana wizniańskiego, z łacińskiego na polski język przetłumaczone. Lwów 1645.

Małgorzata Marcinkowska

Recommendatory Aspects of Forewords to Prayer Books of the 18th Century

Summary

The analyses included in the present article are based of forewords that preface four prayer books from the 18th century. Their poetic qualities and functions performed by prefatory statements to the main body of a given work, directed to users of those books, are the central point of analysis herein. Another topic considered by the author are similarities and differences between the recommendations directed to the Catholic followers and the Protestant ones. What is more, the considerations highlight a similar type of arguing aimed at encouraging the prospective readers to a purchase of prayer books. The study is completed with observations regarding content, compositional, and spiritual advantages of the said portable publications.

Małgorzata Marcinkowska

Aspects prescriptifs des préfaces aux livres de prières du XVIII^e siècle

Résumé

Les préfaces incluses dans quatre livres de prières de la seconde moitié du XVIII^e siècle constituent la base de l'article. L'attention se concentre sur leur aspect poétique et les fonctions exercées par les propos introduisant au contenu principal des ouvrages adressés aux usagers d'alors de ces textes. On a présenté également les remarques sur les ressemblances et différences visibles dans les conseils dirigés aux fidèles catholiques et protestants. En plus, les réflexions élucident l'argumentation dont le but était d'inciter des lecteurs potentiels à l'achat des livres de prières. Les remarques sur les valeurs relatives au contenu, à la composition et à la spiritualité de ces publications utilitaires complètent les réflexions engagées dans l'article.